



Sygn. akt III USKP 66/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący)

SSN Robert Stefanicki

SSN Renata Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania D. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy

o jednorazowe odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 lutego 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt V Ua 12/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w
Legnicy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 listopada 2020 r. znak: [...], Zakład Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w Legnicy odmówił wnioskodawczyni D. G. prawa do

jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci męża M. G. w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 14 maja 2020 r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że zaistniałe zdarzenie nie spełnia przesłanek wypadku przy pracy wynikających z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W uzasadnieniu swojej decyzji ZUS podniósł, że M. G. w chwili zdarzenia, w trakcie wykonywania codziennych obowiązków służbowych na stanowisku kierowca - ładowacz, stojąc na stopniu podczas jazdy pojazdu - co jest bezwzględnie zabronione, nagle bezwładnie spadł na jezdnię, w wyniku czego doznał urazu głowy, a w konsekwencji poniósł śmierć. Zgodnie z powołanym przepisem, jednym z elementów definicji wypadku przy pracy jest przyczyna zewnętrzna. W rozpatrywanym zdarzeniu nie ma żadnych dowodów, z których wynikałoby, że przyczyną wypadku M. G. były warunki leżące poza jego organizmem. Z zebranej dokumentacji jednoznacznie wynika, że do wypadku doprowadziła przyczyna wewnętrzna w postaci ograniczonej świadomości w trakcie upadku wynikająca z występujących u ubezpieczonego schorzeń układu krążenia. Protokół powypadkowy sporządzony w związku z przedmiotowym zdarzeniem zawierał zatem stwierdzenia bezpodstawne.

W odwołaniu od w/w decyzji D. G. domagała się jej zmiany i przyznania na jej rzecz jednorazowego odszkodowania w wysokości 88.527 zł, z tytułu śmierci męża M. G. w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 14 maja 2020 r. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wnioskodawczyni zarzuciła organowi rentowemu naruszenie prawa materialnego, a to art. 3 ust. 1 i art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy wypadkowej poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące odmową prawa do świadczenia w sytuacji w której zaistniałe zdarzenie spełniało warunki wypadku przy pracy i brak było podstaw do zakwestionowania ustaleń protokołu dotyczącego okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr [...]. Z zebranej dokumentacji medycznej i powypadkowej, a także opinii biegłego pozyskanej w postępowaniu karnym, wynikało bowiem, że śmierć jej męża pozostawała w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 14 maja 2020 r.

Zdarzenie to spełniało zaś przesłanki z art. 3 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 30 października 2002 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, powołując się na te same argumenty, co w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy w Legnicy wyrokiem z dnia 19 marca 2021 r. w sprawie sygn. akt IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie, sygn. akt IV U 20/21 zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy z dnia 17 listopada 2020 r., znak: [...], w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni D. G. jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci męża M. G. wskutek wypadku przy pracy z dnia 14 maja 2020 r. w kwocie 88.527 zł; zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy na rzecz wnioskodawczyni D. G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; zawarty w odwołaniu wniosek o przyznanie odsetek od kwoty jednorazowego odszkodowania przekazał do rozpoznania organowi rentowemu.

Sąd Rejonowy oparł się na zgromadzonym materiale dowodowym, w tym na dowodach z dokumentów zebranych w aktach wypadkowych i rentowych ZUS, aktach śledztwa oraz zeznaniach świadków, doszedł do przekonania, iż zdarzenie z dnia 14 maja 2020 r., w wyniku którego śmierć poniósł M. G. było wypadkiem przy pracy, a protokół powypadkowy sporządzony przez jego pracodawcę w związku z powyższym zdarzeniem nie zawiera w tej mierze twierdzeń bezpodstawnych. W ocenie Sądu Rejonowego zdarzenie z dnia 14 maja 2020 r. było bowiem zdarzeniem nagłym, pozostającym w związku z pracą, a jego skutkiem była śmierć poszkodowanego w dniu 19 maja 2020 r. Na zdarzenie to złożyły się współprzyczyny wewnętrzne - schorzenia samoistne, rozwijające się w organizmie M. G. oraz przyczyna zewnętrzna - uderzenie głową o twardą powierzchnię, co spowodowało uraz mózgowo-czaszkowy. Związek ten potwierdził biegły sądowy z zakresu medycyny sądowej G. R., którego opinię Sąd ten uznał za rzetelną, wyczerpującą i w pełni wiarygodną. Wobec powyższego, biorąc pod uwagę żądanie wnioskodawczyni przyznania na jej rzecz jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci męża M. G..

Sąd Rejonowy zbadał przesłanki określone w art. 13 ustawy wypadkowej i uznał, że uprawnioną do wyżej wymienionego świadczenia pozostaje w niniejszej sprawie żona zmarłego D. G.. Wysokość jednorazowego odszkodowania została wyliczona przez Sąd Rejonowy zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej oraz obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Apelację od tego wyroku w całości wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 w zw. z art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1205, zwanej dalej ustawą wypadkową) poprzez uznanie, że zdarzenie jakiemu uległ M. G. w dniu 14 maja 2020 r. było wypadkiem przy pracy i w konsekwencji przyznanie wnioskodawczyni prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu;

2. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie opinii z dnia 9 września 2020 r., wydanej na potrzeby postępowania w sprawie niedopełnienia obowiązków z zakresu bhp przez odpowiedzialne w tym zakresie osoby zatrudnione u pracodawcy E. Sp. z o.o. w L. i dotyczącej ustalenia przyczyn zgonu M. G., podczas gdy opinia ta i jej wnioski nijak się ma do niniejszego postępowania, gdzie spór dotyczy ustalenia czy zdarzenie jakiemu uległ M. G. było wypadkiem przy pracy, a więc badane są inne przesłanki, m.in. w tej sprawie czy wystąpiła przyczyna zewnętrzna, która miałaby spowodować wypadek M. G..

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni D. G. wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2021 r., w sprawie sygn. akt V Ua 12/21 Sąd Okręgowy - V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy od wyroku Sądu

Rejonowego w Legnicy IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 2021 r. w sprawie sygn. akt IV U 20/21.

Sąd Okręgowy uznał apelację organu rentowego za bezzasadną. Sąd ten podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz podzielił ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał również trafnej interpretacji prawa materialnego, co czyniło zbędnym ponowne przytaczanie szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu skarżonego wyroku - w postępowaniu przed sądem II instancji. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia, czy w niniejszej sprawie zaistniała przyczyna zewnętrzna zdarzenia, jako jedna z obligatoryjnych przesłanek pozwalająca na uznanie zdarzenia z 14 maja 2020 r. za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uwzględnienie opinii z dnia 9 września 2020 r., wydanej na potrzeby postępowania w sprawie niedopełnienia obowiązków z zakresu bhp, Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy nie naruszył żadnych reguł logicznego rozumowania czy zasad doświadczenia życiowego, a strona skarżąca nie podważyła skutecznie dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów. Jej zarzuty sprowadzają się w istocie do kwestionowania kompetencji Sądu Rejonowego do dopuszczenia w postępowaniu pierwszo - instancyjnym opinii biegłego sądowego M. R., powołanej w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w L. w sprawie PR 3 Ds. [...].

W pierwszej kolejności Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że uprawnienia sądu w tym zakresie reguluje przepis art. 278¹ k.p.c., zgodnie z którym Sąd może dopuścić dowód z opinii sporządzonej na zlecenie organu władzy publicznej w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Komentowany przepis pozwala na dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, która została sporządzona w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Powyższe pozwala sądowi na skorzystanie z wiadomości specjalnych objętych już sporządzoną opinią. Jak wskazano powyższej analizowana opinia spełnia

omawiane kryteria, została bowiem zlecona w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w L.

Sąd drugiej instancji podniósł, że jak wynika z postanowienia o zasięgnięciu opinii biegłego z 28 lipca 2020 r. (akta PR 3 Ds. [...] k. 204), biegły z zakresu medycyny sądowej G. R. miał sporządzić opinię obejmującą odpowiedzi na następujące pytania: jakiego rodzaju obrażenia stwierdzono u pokrzywdzonego, jaki był mechanizm powstania tych obrażeń, czy obrażenia jakich doznał powstały w mechanizmie czynnym czy też biernym, czy obrażenia te mogły powstać w wyniku upadku ze stopnia pojazdu załadowczego w dniu 14 maja 2020 r., czy na przebieg wypadku wpływ miał/mógł mieć stan zdrowia M. G., co było bezpośrednią przyczyną zgonu, czy istnieje związek przyczynowy między stwierdzonymi obrażeniami ciała pokrzywdzonego w dniu 14 maja 2020 r. a jego zgonem, czy dostępna dokumentacja medyczna jest wystarczająca co do oceny i charakteru obrażeń i ich związku z ze zgonem, czy w ocenie biegłego zachodzą inne istotne okoliczności w niniejszej sprawie. Biegły odniósł się w swojej opinii do opisanych zagadnień, uznając między innymi, że stwierdzone u M. G. obrażenia są typowe dla urazu biernego w postaci upadku i uderzenia głową o twarde podłoże i należy je w sposób bezsporny wiązać z upadkiem w dniu 14 maja 2020 r. ze stopnia pojazdu załadowczego. Jako tzw. bezpośrednią przyczynę (rozumianą jako najistotniejszy element) zgonu M. G. biegły wskazał doznany uraz czaszkowo-mózgowy. Jednocześnie w ocenie biegłego dostępna dokumentacja medyczna jest wystarczająca co do oceny charakteru obrażeń i ich związku ze zgonem M. G..

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia i wnioski biegłego G. R. były wystarczające do oceny spornej przesłanki. Sąd Rejonowy po dopuszczeniu wyżej wymienionego dowodu dysponował widzą specjalistyczną niezbędną do oceny, czy w niniejszej sprawie zaistniała przyczyna zewnętrzna zdarzenia, jako jedna z obligatoryjnych przesłanek pozwalająca na uznanie zdarzenia z 14 maja 2020 r., za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Jednocześnie organ rentowy już w odpowiedzi na odwołanie miał możliwość zajęcia stanowiska w sprawie spornego wniosku dowodowego, a na rozprawie 19

marca 2021 r., gdzie Sąd Rejonowy wydawał postanowienia dowodowe pełnomocnik organu rentowego nie założył zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. W tej sytuacji argumentacja organu rentowego jest na tym etapie sprawy spóźniona.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 3 ust. 1 w zw. z art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy, w ocenie Sądu Okręgowego również ten zarzut należało uznać za bezpodstawny, mając na uwadze ustalony stan faktyczny sprawy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wynikające z utrwalonego orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego co do uznania, że zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy może być każdy czynnik wychodzący spoza organizmu ubezpieczonego, który jest zdolny w danym stanie faktycznym wywołać szkodliwe skutki prowadzące do wypadku. Oznacza to, że jako przyczynę zewnętrzną uznaje się każde zdarzenie spowodowane czynnikiem zewnętrznym, który w świetle przepisów ustawy nie musi być czynnikiem wyłącznym. Brak wyłączności przy ocenie czynnika zewnętrznego jako sprawczego warunku zdarzenia prowadzi konsekwentnie do wniosku, że za zewnętrzną przyczynę uznawana jest każda współprzyczyna mogąca doprowadzić do zdarzenia pod warunkiem, że istnieje poza organizmem ubezpieczonego i pozostaje w związku z wykonywaniem pracy zawodowej (tak np. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 lutego 1963 r., III UZP1/68, OSNCP 1968/7-8/140 lub w wyroku z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99, OSNAPIUS 2000 nr 20, poz. 760).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podkreślił, że bezpośrednie skutki wypadku doznane przez M. G. spowodowane były upadkiem na jezdnię i uderzeniem o krawężnik ze stopnia pojazdu załadowczego. Do zdarzenia doszło w trakcie wykonywania obowiązków służbowych - odbioru odpadów sztucznych na terenie gminy Prochowice. Bezpośrednią przyczyną zgonu męża wnioskodawczyni był doznany uraz czaszkowo-mózgowy, przy czym na jego zaistnienie bardzo istotny wpływ miały zmiany chorobowe poszkodowanego. W tej sytuacji Sąd Rejonowy słusznie uznał, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze współprzyczynami, które doprowadziły do zdarzenia, na które składają się przyczyny zewnętrzne - upadek i

uderzenie głową o twarde podłoże oraz wewnętrzne - zmiany chorobowe. Tak więc, nawet jeśli w tym przypadku, były jakieś inne, niż tylko zewnętrzne przyczyny, to i tak nie ma żadnych przeszkód aby tak, jak przyjął to Sąd Rejonowy, zdarzenie z dnia 14 maja 2020 r. uznać za wypadek przy pracy.

Z przytoczonych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego i orzekł o kosztach stosownie do w treści art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt V Ua 12/21 i wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji i oddalenie odwołania wnioskodawczynie; zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za postępowania apelacyjne i kasacyjne według norm przepisanych alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skargę kasacyjną pozwany oparł na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 w zw. z art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1205, zwanej dalej ustawą wypadkową) poprzez przyznanie wnioskodawczynie prawa do jednorazowego odszkodowania na skutek przyjęcia, że zdarzenie jakiemu uległ w dniu 14 maja 2020 r. zmarły M. G. było wypadkiem przy pracy, podczas gdy nie została ustalona przyczyna zewnętrzna, która miałaby spowodować wypadek M. G.. W ocenie pozwanego, Sąd II instancji naruszył art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, poprzez jego błędną wykładnię. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje jedynie, że przyczyną zdarzenia z dnia 14 maja 2021 r. była przyczyna wewnętrzna, a nie zewnętrzna. Poszkodowany przybył krytycznego dnia do pracy z rozpoczynającym się już procesem związanym ze schorzeniem układu krążenia a podejmowane próby świadczenia pracy niczego

nie mogły nic zmienić w przebiegu toczącego się już procesu. W dniu zdarzenia nie wydarzyło się bowiem nic nagłego i nadzwyczajnego, z zeznań świadków wynika, że praca przebiegała w sposób typowy, bez znaczących stresów, konfliktów oraz nieprzewidzianych zdarzeń.

Skarżący stwierdził, że Sąd drugiej instancji nie dokonał właściwej analizy poszczególnych czynników pochodzących z zewnątrz, które mogły mieć bezpośredni lub pośredni wpływ na powstanie lub pogłębienie się choroby wnioskodawcy i nie rozważył, czy między tymi przyczynami a objawami chorobowymi istnieje łączność oraz naukowo uzasadniony związek przyczynowy. Dla uznania zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy konieczne jest powiązanie tego faktu ze skutkiem w postaci uszkodzenia jego zdrowia. „Sama praca” nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy; może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną. Konfrontacja treści materiału dowodowego sprawy z wnioskami, jakie na jego podstawie wysnuł Sąd Okręgowy wskazuje, że ocena ta była rażąco powierzchowna. Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd nie wskazał na przyczynę zewnętrzną, która mogłaby przesądzić o tym, że zdarzenie z dnia 14 maja 2020 r. było wypadkiem przy pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczona wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona albowiem zarzuty kasacyjne okazały się zasadne.

Za trafny należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej przez jego zastosowanie do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego. Jak wskazuje się w orzecznictwie, dokonane prawnej

kwalifikacji stanu faktycznego jest niemożliwe, gdy nie zostały poczynione ustalenia faktyczne pozwalające na ocenę możliwości zastosowania danego prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., IV CKN 1532/00).

Istotą sporu w niniejszej sprawie było czy zdarzenie z dnia 14 maja 2020 r. jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1205). Przepis art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych uznaje za wypadek przy pracy zdarzenie, które jednocześnie spełnia następujące kryteria: jest nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć oraz pozostaje w związku z pracą. „Nagłość” zdarzenia powodującego wypadek przy pracy charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Należy podkreślić, że omawiana w tym miejscu cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci.

W orzecznictwie uznaje się, że przez nagłe zdarzenie, należy rozumieć takie zdarzenie, które trwa nie dłużej niż jedna dniówka robocza. Zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Ustawa jednak nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna. Oznacza to, iż w grę mogą wchodzić tzw. przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. W takim przypadku decydujące znaczenie, w toku postępowania sądowego dotyczącego ustalenia danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, będzie mieć opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu lub śmierci, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Może bowiem okazać się, że decydujące znaczenie w spowodowaniu urazu lub śmierci miał jednak bodziec tkwiący już w organizmie poszkodowanego pracownika.

Uwzględniając fakt, że cecha nagłości musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci, brak jest wystarczających ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie, które pozwoliłyby na jednoznaczne wskazanie jakie zdarzenie miało cechy nagłości i co było przyczyną/współprzyczyną zewnętrzną wypadku. Sąd Okręgowy nie dokonał szczegółowych ustaleń jak doszło upadku ubezpieczonego, nie dokonał żadnej analizy poszczególnych czynników pochodzących z zewnątrz, które mogły mieć bezpośredni lub pośredni wpływ na powstanie lub pogłębienie się choroby wnioskodawcy i nie rozważył, czy między tymi przyczynami a objawami chorobowymi istnieje łączność oraz związek przyczynowy. Dla uznania zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy konieczne jest powiązanie tego faktu ze skutkiem w postaci urazu/zgonu.

Jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, które Sąd Okręgowy przyjął za własne, M. G. oraz M. J. w trakcie przejazdu śmieciarki od posesji do posesji stali na stopkach śmieciarki, zamontowanych z tyłu samochodu po prawej stronie i trzymali się elementów konstrukcyjnych samochodu. Śmieciarka jechała z prędkością ok. 25-30 km/h. Świadek M. J. zaobserwował, że tego dnia M. G. dokuczał kaszel. Nadto, z uwagi na opady deszczu, worki z odpadami były mokre, w związku z czym pracownicy mieli mokre rękawiczki. W momencie podjazdu do kolejnego pojemnika na wysokości posesji znajdującej się przy ul. [...] w P. M. J. - stojący na stopce śmieciarki po lewej stronie - zauważył, że M. G. spadł ze stopki i upadł na jezdnię, przy granicy z wysokim krawężnikiem chodnika.

Powołany przez pracodawcę zespół powypadkowy sporządził w dniu 28 września 2020 r. protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, w którym uznał zdarzenie z dnia 14 maja 2020 r. za wypadek przy pracy. Co istotne, powołany przez pracodawcę zespół powypadkowy za bezpośrednie przyczyny wypadku uznał nagłe ujawnienie się schorzenia układu krążenia wynikające ze złego ogólnego stanu zdrowia poszkodowanego, które w konsekwencji doprowadziło do bezwładnego upadku podczas jazdy pojazdu i przebywanie poszkodowanego na stopniu komory ładunkowej podczas jazdy pojazdu. Nadto zgodnie z opinią biegłego lekarza medycyny sądowej powołanego w sprawie karnej,

upadek M. G. przebiegał w sposób bezwładny i w momencie jego zaistnienia pracownik miał ograniczoną lub zniesioną świadomość, wynikającą u niego ze schorzeń układu krążenia. Biegły ten wypowiedział się co do bezpośredniej przyczyny zgonu M. G. i wskazał na doznany uraz czaszkowo - mózgowy, przy czym ważne było podkreślenie bardzo istotnego wpływu zmian chorobowych na jego zaistnienie.

W takich sytuacjach powstaje problem, czy i według jakich kryteriów zdarzenie wywołane zespołem przyczyn może być kwalifikowane jako wypadek przy pracy. Kluczowe znaczenie w rozstrzygnięciu wspomnianego zagadnienia miała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 Nr 10, poz. 215). Stwierdzono w niej, że przyczyną sprawczą zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki. W takim znaczeniu przyczyną zewnętrzną zdarzenia może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch). Taką przyczyną jest również nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w warunkach normalnych, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości, aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju.

Pomimo wydania cytowanej uchwały, w judykaturze nadal ścierają się dwa odmienne poglądy, na co wskazano chociażby w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2017 r., III PK 50/16, LEX nr 2261777; z dnia 24 kwietnia 2018 r., III PK 45/17, LEX nr 2553861; z dnia 19 lutego 2021 r., I USKP 15/21, OSNP 2022 nr 1, poz. 8.

Zgodnie z pierwszym poglądem, zwykłe czynności, podejmowane w codziennej pracy w normalnych warunkach, wykonywane jednak w nadmiernym - przy uwzględnieniu właściwości pracownika, jego indywidualnych cech fizycznych lub psychicznych - wysiłku mogą być czynnikiem zewnętrznym powodującym uraz narządu zmienionego chorobą, bez potrzeby wykazywania jakichś szczególnych

okoliczności w przebiegu pracy (jest to więc pogląd akcentujący spojrzenie na zdarzenie z punktu widzenia sfery wewnętrznej, podkreślający fakt zadziałania czynnika sprawczego na organizm pracownika bardziej od innych podatnego na ten czynnik). Drugi z prezentowanych w doktrynie i judykaturze poglądów na temat zbiegu zewnętrznej i wewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy, dopuszcza możliwość zakwalifikowania jako wypadku przy pracy doznanych przez pracownika zmian w narządzie wewnętrznym o charakterze schorzenia samoistnego, pod warunkiem, że w stanie faktycznym sprawy zostaną stwierdzone szczególne, nadzwyczajne okoliczności towarzyszące świadczeniu pracy (zatem jest to pogląd akcentujący spojrzenie na zdarzenie z zewnętrznej strony, tj. jako zadziałanie czynnika o charakterze ekscesu w normalnych warunkach wykonywania pracy). Również w wyrokach prezentujących drugi z omawianych poglądów Sąd Najwyższy wskazuje, że nadmierny wysiłek lub stres powinien być oceniany z uwzględnieniem indywidualnych właściwości pracownika (stanu jego zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności w jakich wykonywana jest praca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 r., III PK 50/16, LEX nr 2261777 i powołane w nim szeroko orzecznictwo).

Ustalenia Sądu Okręgowego pozwalają jedynie na stwierdzenie, że doznany przez ubezpieczonego uraz czaszkowo mózgowy (który spowodował zgon) był skutkiem działania przyczyny wewnętrznej (samoistnego schorzenia zmarłego). Nie pozwalają jednak na jednoznaczne ustalenie czy dołączyły się inne – zewnętrzne przyczyny wypadku (np. niewłaściwa technika jazdy kierowcy, gwałtowne zahamowanie, zachwianie się pracownika, inne) i jaki był ich wpływ na wystąpienie wypadku. Brak tych ustaleń nie pozwala na uznanie czy przedmiotowe zdarzenie było wypadkiem przy pracy.

W tym celu niezbędne jest uzupełnienie materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy celem ustalenia czy i jakie przyczyny zewnętrzne wypadku wystąpiły w dniu zdarzenia. Dlatego też wskazane jest dokładne przesłuchanie wszystkich świadków zdarzenia: kierowcy śmieciarki oraz współpracownika, a także dopuszczenie dowodu z opinii biegłego o specjalizacji medycznej właściwej dla schorzeń zmarłego, ewentualnie również biegłego z zakresu medycyny pracy,

celem ustalenia przyczyn zgonu u M. G., a w szczególności ustalenia czy były nimi jedynie schorzenia samoistne, czy też dołączyły się inne czynniki i jaki był ich wpływ na powstanie urazu, który spowodował śmierć.

Jest to dodatkowo istotne, zważywszy na fakt, że Prokuratura Rejonowa w Legnicy, która wszczęła śledztwo (sygn. akt PR 3 Ds. [...]) w sprawie niedopełnienia w dniu 14 maja 2020 r. w L. i P. obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy przez odpowiedzialne w tym zakresie osoby zatrudnione u pracodawcy pokrzywdzonego E. Sp. z o.o. z/s w L., podczas prac odbioru odpadów tworzyw sztucznych z terenu Gminy P., w trakcie których doszło do upadku M. G. ze stopnia pojazdu załadowniczego, w wyniku czego poniósł on śmierć w dniu 19 maja 2020 r. - to jest o czyn z art. 220 § 1 kk i art. 155 kk na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2020 r. prokurator umorzył śledztwo wobec braku znamion czynu zabronionego. W toku śledztwa stwierdzono, że nie było podstaw do uznania, że do przedmiotowego wypadku doszło w wyniku niedopełnienia przez pracodawcę obowiązku wynikającego z odpowiedzialności za bezpieczeństwo i higienę pracy, tj. że zostały naruszone normy prawa będące w dyspozycji art. 220 § 1 kk. Prokurator stwierdził, że zaistnienie wypadku było związane z nieprawidłowym działaniem poszkodowanego, jednak w omawianym przypadku nie można mówić o rażącym niedbalstwie lub umyślnym działaniu z jego strony. Zgodnie z opinią sądowno - lekarską dopuszczoną w śledztwie, upadek M. G. przebiegał w sposób bezwładny i w momencie jego zaistnienia pracownik miał ograniczoną lub zniesioną świadomość, wynikającą u niego ze schorzeń układu krążenia. Jako bezpośrednią przyczynę zgonu M. wskazać doznany uraz czaszkowo - mózgowy, przy czym ważne było podkreślenie bardzo istotnego wpływu zmian chorobowych na jego zaistnienie. Biegły podkreślił, że gdyby opisany uraz wystąpił u osoby zdrowej, to podjęte leczenie dawałoby znaczne szanse na zapobiegnięcie wystąpienia zgonu.

Opinia ze sprawy karnej - lekarza medycyny sądowej - nie daje odpowiedzi na postawione wyżej pytania, skoro zadaniem biegłego była odpowiedź na pytania: jakiego rodzaju obrażenia stwierdzono u pokrzywdzonego, jaki był mechanizm powstania tych obrażeń, czy obrażenia jakich doznał powstały w mechanizmie

czynnym czy też biernym, czy obrażenia te mogły powstać w wyniku upadku ze stopnia pojazdu załadowczego w dniu 14 maja 2020 r., czy na przebieg wypadku wpływ miał/mógł mieć stan zdrowia M. G., co było bezpośrednią przyczyną zgonu i czy istnieje związek przyczynowy między stwierdzonymi obrażeniami ciała pokrzywdzonego w dniu 14 maja 2020 r. a jego zgonem. Teza nie obejmowała wpływu przyczyny zewnętrznej (zresztą na tym etapie nie ustalonej) na powstanie urazu, a w konsekwencji śmierć ubezpieczonego.

Podkreślenia przy tym wymaga, że przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Związek zdarzenia z pracą należy uznać za normatywny, z uwagi na fakt, że jest sformułowaniem języka prawnego. Taka konstrukcja określa cel ustawodawcy, którym jest przypisanie pracodawcy ujemnych skutków zdarzeń powstałych w czasie wykonywania przez pracownika czynności związanych chociażby pośrednio z realizacją celów pracodawcy. Związek zdarzenia z pracą nie musi mieć charakteru przyczynowo-skutkowego - praca nie musi być przyczyną zdarzenia, a za wypadki przy pracy można uznać takie zdarzenia, które pozostają z nim w związku miejscowym, czasowym bądź funkcjonalnym.

Podnieść należy przy tym, że jeśli sąd nie ustalił stanu faktycznego, to nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie (także odmowa zastosowania) przepisów prawa materialnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 180/13, LEX nr 1415507). Istota postępowania apelacyjnego sprowadza się do tego, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę ponownie, kontynuując rozprawę rozpoczętą przed sądem pierwszej instancji. Obowiązkiem sądu drugiej instancji jest nie tylko zastosowanie właściwego prawa materialnego i usunięcie ewentualnych błędów popełnionych w tym zakresie przez sąd pierwszej instancji, ale także (a w zasadzie przede wszystkim) dokonanie własnych ustaleń faktycznych.

Uznając za słuszne kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy

art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.